[illegible] POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, piątek 3 lipca 1925 Nr. 146

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Krak[illegible] Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 519. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.128 w Krakowie 400.680.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione. Rękopisów redakcya nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwart. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·60, „ „ 22·80
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacyje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% drożej.

Kryzys republikanizmu niemieckiego.

Kraków, 2 lipca

(K) Mowa, którą b. kanclerz niemiecki dr Wirth wygłosił dnia 29. czerwca br. na zjeździe niemieckiego republikańskiego związku państwowego w Frankfurcie nad Menem, odbiła się w całych Niemczech bardzo głośnem echem. Nim przystąpimy do analizy tej mowy, która rzuca snop jasnego światła nietylko na nastroje panujące w Niemczech, ale na ustosunkowanie się sił i ugrupowań politycznych, warto zaznaczyć, że organizację tę. (Deutscher republikanischer Reichsbund) powołali do życia mężowie tej miary, co byli ministrowie dr Preis, dr Dawid, prof. Sinsheimer, przedstawiciele centrum i miejskiej demokracji ,jak Hellpach, kandydat demokratów na godność prezydenta Rzeszy niemieckiej — celem wzmocnienia idei republikańskiej w Niemczech i wytworzenia dla niej odpowiedniej atmosfery.

Obrady zjazdu wypadły bardzo blado i stały pod znakiem zupełnego bankructwa republikanizmu w Niemczech. Wprawdzie teoretyk organizacji prof. dr. Sinsheimer usiłował w swoich wywodach wytworzyć jakąś wspólną platformę dla wszystkich ugrupowań wyznających szczerze program republikański, ale ten przyciężki balast teoretycznych rozważań nie przesłonił kryzysu, lecz owszem wyraźnie go uwypuklił. Już sam punkt wyjścia teoretycznej djalektyki prof. Sinsheimera a mianowicie pytanie, „czem jest idea republiki", jest bardzo charakterystyczne i wiele mówiące. Czyż we Francji lub w Szwajcarji na zjeździe partji politycznych pretendujących do kierownictwa nawą państwową znajdzie się ktoś, któryby uważał za stosowne dać teoretyczną definicję republiki? Czy możliwą jest tamże dyskusja o istocie republiki? Wszak republika stała się tam cząstką narodowej psychiki, a nie przedmiotem, nad którym trzebaby prowadzić dopiero dyskusję.

Ale kulminacyjnym punktem tych obrad była jak już wspomnieliśmy mowa przywódcy centrum b. kanclerza dra Wirtha, który stwierdził, że wspólny front wszystkich republikańskich partji jest teraz obecnie w Niemczech niemożliwym, że można więc mówić o kryzysie republikanizmu w Niemczech. Porzućmy — wołał dr Wirth — teoretyczne dywagacje, a zajmijmy się praktycznemi kwestjami. Oto na porządku dziennym stoi sprawa celna. I tutaj musimy stwierdzić, że idea ochrony celnej znajduje swych zwolenników nietylko wśród prawicy. Zwróćmy także swoją uwagę na kryzys agrarny i na ochronę produkcji. Lewica w Niemczech jest bardzo osłabiona, ponieważ w ostatnich latach ona jedna ponosiła odpowiedzialność za całość i bezpieczeństwo państwa na zewnątrz. Wspólny program lewicy jest teraz obecnie w Niemczech niemożliwy. Wszyscy byliby zadowoleni, gdyby wśród partji republikańskich znaleźli się ludzie, którzyby chcieli wogóle ze sobą mówić.

Oto w ogólnych zarysach tenor mowy kanclerza dra Wirtha, która dla wszystkich partyj republikańskich w Niemczech powinna być [illegible] memento. Gdy się bowiem bliżej przypatrzymy wewnętrznym stosunkom niemieckim dojdziemy łatwo do przekonania, że dr Wirth nie był wcale złowróżbną Kassandrą tylko jego głos rozpaczy znajduje głębokie uzasadnienie w nastroju szerokich mas ludowych. Nacjonaliści niemieccy są wielce niezadowoleni z p. Stresemana. Mogliby go też łatwo obalić ,ale powstrzymują się od tego ostatecznego kroku ze względu na niepewność sytuacji zagranicznej. Już sam komunikat niemieckiego gabinetu o gotowości Niemiec do wszczęcia dyskusji nad francuską notą jest w ten sposób sformułowany, że między wierszami wyczytać możemy kłopotliwe położenie ministra Stresemana. Oto w pierwszej części całkiem wyraźnie występuje ten komunikat w obronie ministra spraw zagranicznych a mianowicie wysuwa się kanclerza państwa Lutra, który jeszcze 30 stycznia br. wypowiedział się za tem, że Niemcy mają w realizacji paktu żywotny interes, i w porozumieniu z ministrem spraw zagranicznych akcję całą rozpoczął. Ten passus okazuje, że obecnie kanclerz państwa usiłuje swoją osobą kryć ministra spraw zagranicznych. Wtajemniczeni opowiadają nawet, że czynną tutaj rolę odgrywa prezydent Hindenburg, który nie pozwala narodowcom niemieckim na jakiekolwiek ekstratury, żądając ścisłego dotrzymania umowy, która skłoniła marszałka Hindenburga do zmiany spokojnego Hanoweru na ruchliwy Berlin.

Republikanizm w Niemczech jest jeszcze tak dalece słabym, że rozsadzić go może konflikt parlamentarny na tle walki o cła ochronne. Ze znamienną bardzo pod tym względem mową wystąpił umiarkowany w swych poglądach socjalista Hilferding, który zapowiedział stanowczą i energiczną walkę przeciwko cłom ochronnym. Nie wchodzimy tutaj w szczegóły tej znamiennej wielce mowy, ani też nie spróbujemy poddać analizie wywody Hilferdinga o pomyślnem położeniu rolnictwa w Niemczech, ale wskazujemy tylko na nią jako na dowód roznamiętnienia stosunków międzyparlamentarnych. Nacjonaliści niemieccy próbowali ustawę celną niejako przebiczować, ale stanowcza postawa socjalnych demokratów zmusiła ich i pod tym względem do odwrotu i do zmiany taktyki. W przykrem też nieco znajdują się położeniu, gdyż zdają sobie dobrze sprawę z tego, że nie potrafią dotrzymać tych przyrzeczeń, które w demagogicznem zaślepieniu rzucali w masy, obiecując wyborcom marszałka Hindenburga nową erę nietylko dawnej wspaniałości pruskiej potęgi państwowej, ale też i epokę ogólnego dobrobytu. Chcieliby się więc z tej niewygodnej wielce pozycji wycofać na znacznie wygodniejsze stanowisko krytykującej tylko i negującej opozycji, ale lewica jest obecnie w Niemczech tak rozbitą i osłabioną, że nie może nawet marzyć o objęciu rządów. Są więc nacjonaliści w przymusowem położeniu tego Tatarzyna, którego Kozak złapał i za łeb trzyma. Z[illegible] galopowali się w demagogji i podpisali [illegible] jako weksel in blanco, który muszą t[illegible] wykupić, nie chcąc się narazić na zupełne bankructwo.

Jak z tego schematycznego zestawienia faktów wynika nie możemy się w najbliższym czasie spodziewać przewrotu systemu, ani też daleko idących zmian politycznych. A jednak mowa b. kanclerza dra Wirtha nie powinna także i poza granicami Niemiec przejść bez echa. Jest ona sygnałem tonącego okrętu republikanizmu niemieckiego ostatniem wezwaniem do wszystkich szczerze republikańskich partyj i ugrupowań, by przedewszystkiem postawiły na czele ludzi, którzyby chcieli i mogli ze sobą mówić. Chodzi o uratowanie świadomości republikańskiej w duszy ludu niemieckiego, o prawdziwą realizację republiki w Niemczech, a nie o inscenizację, któraby była tylko teatralną, nie zapuszczając głębokich korzeni w szerokich warstwach ludu niemieckiego. Przyszłość okaże, czy hasło: „idea republikańska w niebezpieczeństwie" potrafi wyzwolić siły, zdolne do uratowania na dłuższą metę egzystencji systemu republikańskiego.

Otwarcie XIV. kongresu sjonistycznego nastąpi 18 sierpnia.

Przedtem obradować będą frakcje i związki sjońskie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 1. 7 (D.) Biuro prasowe XIV. Kongresu sjońskiego komunikuje: Przed oficjalnem otwarciem Kongresu obradować będzie szereg związków i federacyj sjońskich. Porządek obrad tych jest następujący:

Od 8—10 sierpnia obrady młodzieży „Mizrachi",

10—13 sierpnia obrady światowego związku „Mizrachi".

11—15 obradować będą komisarze Żyd. Funduszu Narodowego.

15—17 zjazd światowego związku studentów żydowskich.

17—19 zjazd światowej organizacji kobiet żydowskich.

Ponadto przewidziane są obrady światowego związku „Makkabi", organizacji „Poale Sjon", Keren Hajessod, Jewish Colonial Trust, nauczycieli hebrajskich i techników. Terminy tych zjazdów nie są jeszcze ustalone.

Uroczyste otwarcie Kongresu nastąpi dnia 18 sierpnia.

Obrady Kongresu przeciągną się zapewne do pierwszych dni września.

KUPON Nr. 8
dla konkursu III. „Łamigłówki"
Nowego Dziennika

Koło Żyd. zaaprobowało porozumienie z rządem.

Przebieg decydującego posiedzenia. — 40 głosów przeciw 4. — Dla uniknięcia nieporozumień.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 7. Sin. Przebieg wczorajszego, decydującego posiedzenia Koła żydowskiego był następujący: Posiedzenie zagaił prezes Reich, poczem posłowie Dr Schreiber i rabin Lewin wnieśli o głosowanie frakcjami. Wniosek przyjęto.

Pos. Farbstein imieniem „Mizrachi" wniósł kilka poprawek. Nastąpiło odczytanie znanej rezolucji frakcji „Hitachdut", poczem sen. Trusker oświadczył, iż przedstawiciele kupiectwa głosować będą za ratyfikacją porozumienia.

Sen. Rotenstreich odczytał następnie deklarację frakcji sjonistycznej.

Następnie pos. Thon imieniem swojem i posła Reicha oświadczył, iż przy ustalaniu oświadczenia, jakie Koło żydowskie na zasadzie dojścia do skutku porozumienia polsko-żydowskiego złoży premjerowi, reprezentanci Koła oświadczyli przedstawicielom rządu i teraz powtarzają to z całym naciskiem wobec Koła oraz całego społeczeństwa polskiego i żydowskiego:

Żydostwo polskie zawsze uznawało zasady, które znalazły wyraz w tem oświadczeniu, a zatem tak nienaruszalność granic jak i mocarstwowych interesów Polski, jak wreszcie konsolidację wewnętrzną Państwa Polskiego. Ponowne stwierdzenie tego stanowiska ma na celu usunięcie nieporozumień i rozdźwięków, jakie dotychczas panowały.

Przemówił jeszcze prezes Reich, poczem przystąpiono do głosowania.

Za ratyfikacją porozumienia głosowało 40 członków Koła, przeciw 4 (Hitachdut).

Ostatnie formalności

Warszawa, 1 7. Sin. Dzisiaj prezes Reich zawiadomił telefonicznie min. St. Grabskiego o uchwale Koła żydowskiego. Min. Grabski nie będzie mógł z powodu choroby sprawy tej referować na zapowiedzianem na dziś posiedzeniu sekcji kresowej, wobec tego posiedzenie odroczono do piątku. W międzyczasie p. Grabski porozumie się z przedstawicielami stronnictw prawicy w sprawie zawartego porozumienia.

Jutro prezes Reich omówi z min. St. Grabskim dalsze formalności związane z zawartą ugodą, jak również określi termin i sposób skomunikowania się przedstawicieli Koła z premjerem Grabskim.

Pos. Witos i Stroński witają porozumienie

Warszaw, 1 7. Sin. W związku z wczorajszą uchwałą odbył dziś prezes Reich konferencję z posłem Witosem, który oświadczyć, iż z zadowoleniem wita dojście do skutku porozumienie polsko-żydowskie, przyczem poseł Witos zastrzegł sobie szersze omówienie sprawy na później.

Również pos. Stroński w rozmowie z prezesem Reichem wyraził szczere zadowolenie z zawartej ugody, przyrzekając w całym szeregu artykułów propagować ideę porozumienia polsko-żydowskiego i dążyć do jej realizacji.

Deklaracja rządu polskiego

w sprawie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie.

Warszawa, 1 7. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komitetu politycznego rady min. omawiano deklarację jaką wydać ma rząd w sprawie żydowskiej siedziby narodowej w Palestynie. Komitet uchwalił upoważnić min. spraw zagr. Skrzyńskiego do wystosowania do p. Nachuma Sokołowa deklaracji, wyrażającej przychylne stanowisko rządu polskiego względem siedziby narodowej Żydów w Palestynie.

Odpowiedni list min. Skrzyńskiego wystosowany będzie prawdopodobnie jeszcze dziś do p. Sokołowa.

Kto ma Nr. 218.642 dolarówki?

Wygrał 40.000 dolarów!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 7 Sin. Dziś odbyło się ciągnienie premjówki dolarowej. 40 tysięcy dolarów wygrał numer 218.642, 8000 dolarów wygrały nr. 545.576, 820.679, po 3.000 dolarów wygrały nr. 595.373 i 909.257.

Mieszkania cudzoziemców w Austrji wyjęte z pod ochrony lokatorów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 1. 7 (D.) Rząd austrjacki przedłożył stronnictwom rady narodowej projekt zmiany ustawy o ochronie lokatorów. Projekt ten między innemi przewiduje, że mieszkania zajęte przez cudzoziemców będą wyjęte z pod ustawy o ochronie lokatorów jeżeli w ojczyźnie odnośnych lokatorów obywatele austrjaccy nie cieszą się taką samą ochroną.

Nowe trzęsienia ziemi w Kalifornji.

Nowy Jork, 1. 7 PAT. Z Los Angelos donoszą, że w Santa Barbara odczuto dzisiaj trzy nowe trzęsienia. Skutkiem walących się domów zostało kilka osób zabitych i rannych. Większych nieszczęść nie było, ponieważ przeważna część mieszkańców już opuściła miasto i obozuje na polu.

Los Angelos, 1. 7 PAT. W Stanach Zjednoczonych panuje obawa, że trzęsienie ziemi w południowej Kalifornji jest początkiem całego szeregu trzęsień. W czasie całego wczorajszego dnia odczuwano mniej więcej silne wstrząśnienia, które jednak nie pociągnęły za sobą ofiar. Dokładnej ilości zabitych nie można jeszcze stwierdzić. Wynosi ona prawdopodobnie około kilkuset osób. Szkody rzeczowe są olbrzymie. Santa Barbara jest jednem wielkiem dymiącem się rumowiskiem. Stan oblężenia został zaostrzony.

Szkody materjalne

Santa Barbara, 1. 7 PAT. Szkoda wyrządzona przez trzęsienie ziemi jest bardzo wielka. Według oszacowania władz miejskich wynosi ona 30 miljonów dolarów. Wiele pałaców, mieszkających tu miljarderów. zostało zniszczonych. Wiele budynków mimo konstrukcji stalowej jest tak uszkodzonych, że odnowienie ich nie opłaci się.

Położenie w Chinach coraz groźniejsze.

Pekin, 1. 7 PAT. United Press donosi: Sytuacja w całych Chinach jest krytyczna. Nadzieja pokojowego załatwienia konfliktu maleje z godziny na godzinę. Generał Feng i centralny rząd w Pekinie otrzymują ze wszystkich stron kraju objawy sympatji. Jakkolwiek gabinet nie chce doprowadzić biegu wypadków do ostateczności, to jednak trudno mu będzie ruch który wywołał. znów opanować. Z Kantonu donoszą o dalszem wzmocnieniu rządu. Oficjalny organ rządowy ogłosił przed kilku dniami oświadczenia kupców niemieckich, w którym ci potępiają zastrzelenie bezbronnych Chińczyków.

Wan Sin, 1. 7 PAT. Około 100 komunistów, między innymi pięciu, należących do domowego personelu konsulatu sowieckiego zostało aresztowanych.

Aresztowanie agenta bolszewickiego

Szanghaj, 1. 7 PAT. United Press donosi: Agent sowiecki Donner i jego żona, którym władze angielskie w Hongk Kongu nie pozwoliły wylądować, zostali tutaj aresztowani. U Donnera znaleziono sprawozdanie dla Moskwy, omawiające postępy ruchu rewolucyjnego w Chinach.

Wczorajsze posiedzenie Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 7 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu prowadzono dalszą dyskusję nad ustawą o wykonaniu reformy rolnej. Przemawiali posłowie Kronig (Niem.), Marciniak (Ch. D.), poczem przystąpiono do dyskusji szczegółowej. Następne posiedzenie jutro.

P. Kajetan Morawski prowadzić będzie resórt spraw zagranicznych.

Warszawa, 1. 7 PAT. Minister rezydent przy Lidze narodów Kajetan Morawski powołany został na czas nieobecności ministra Skrzyńskiego do dyspozycji pana prezesa rady ministrów, którego będzie zastępował w kierownictwie politycznem ministerstwa spraw zagranicznych.

Samobójstwo dyrektora fabryki w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 1. 7 Sin. Dyrektor fabryki masła roślinnego pod firmą „Alina", mieszczącej się na Pradze, Otto Westergart popełnił samobójstwo przez powieszenie. Przyczyną samobójstwa były podobno niepowodzenia handlowe.

Prokurator żąda kary śmierci dla oskarżonych studentów niem.

Moskwa, 1. 7 PAT. Wolff. W procesie przeciw Kindermannowi, Wolzowi i Dittmanowi zażądał prokurator kary śmierci dla wszystkich oskarżonych.

Katastrofa koleji syberyjskiej

Moskwa, 1. 7 PAT. Pociąg koleji transsyberyjskiej wykoleił się w pobliżu Nowomikołajewska. 7 osób zostało zabitych, 32 ranne. Sądzą, że katastrofa została spowodowana zbrodniczym zamachem.

Rząd grecki otrzymał votum zaufania

Ateny, 1. 7 PAT. Izba uchwaliła wotum zaufania dla rządu 185 głosami przeciw 14 oraz przyjęła rezolucję rządu, w myśl której Izba przerwie swe prace do dnia 15 października i utworzy komisję. złożoną z 30 członków, którą upoważni do uchwalenia konstytucji. Konstytucja ta będzie przedstawiona Izbie do zatwierdzenia po podjęciu przez nią ponownie prac.

Po Stinnesie - Krupp

Berlin, 1. 7 PAT. Die Stunde donosi, że podobnie ajk zakłady Stinnesa, popadły także w rozpaczliwą sytuację zakłady Kruppa. Rząd niemiecki miał podobno dać do dyspozycji zakładów Kruppa 20 miljonów złotych celem ratowania ich interesów.

Przed ostatecznem zakończeniem rokowań polsko-żydowskich

CO MÓWI MARSZ. TRĄMPCZYŃSKI O POROZUMIENIU POLSKO ŻYDOWSKIEM

Pisma warszawskie ogłaszają wywiad z marszałkiem Senatu p. Trąmpczyńskim.

— Jaką jest opinja p. marszałka o rokowaniach polsko- żydowskich?

— Niebardzo wierzę — oświadcza bez ogródek p. marszałek — tak, niebardzo wierzę w to porozumienie. Wojna zbyt daleko już zaszła.

A po chwili:

— Zresztą, może, kiedyś... Ale jeżeli Żydzi chcą doprowadzić do ugody, to w pierwszym rzędzie musi się zmienić ich wroga Polsce akcja zagranicą.

— Wroga Polsce akcja? powtarzamy ze zdziwieniem.

— Tak. Najbardziej bierzemy Żydom za złe to, że międzynarodowa prasa żydowska występowała już wtedy wrogo przeciw Polsce, kiedy jeszcze państwowych krzywd Żydom nie wyrządzano. Żydowskie otoczenie Lloyd George'a położyło podwaliny pod nieobliczalny konflikt europejski w przyszłości. A np. w 1918—19 roku o wymordowaniu 40 tys. Żydów przez Rusinów ani w części nie było tej wrzawy, co o kilku wypadków pobicia Żydów przez pijanych żołnierzy polskich.

Powtarzam: przedewszystkiem musi się zmienić akcja żydowska zagranicą, a wówczas dopiero będzie można mówić.

Ale i w tym wypadku rezultatów z ugody tak prędko spodziewać się nie można.

Zarzuty, wytoczone przeciwko Żydom przez b. marszałka zmuszają dziennikarzy żydowskich do odpowiedzi. Wywiązuje się wymiana zdań, która zahacza o zasadnicze zagadnienie kwestji żydowskiej w Polsce.

Niestety, w końcu p. marszałek zastrzega się, że uważał rozmowę za mającą charakter prywatny i nie upoważnia nas do powtórzenia w druku wypowiedzianych przez niego poglądów.

Możemy więc tylko przytoczyć niektóre ustępy:

— Nie rozumiem — powiada p. marszałek — jak sobie Żydzi wyobrażają swoją przyszłość w Polsce. Każde stworzenie, nie chcące walki, lub czujące się zbyt słabem do niej, stara się upodobnić do otoczenia. Jest to tzw. prawo mimikry.

Żydzi w Polsce nie chcą zlać się z otoczeniem. Będą więc zawsze obcem ciałem. Żaden naród nie zniesie w swojem łonie takiego obcego ciała.

— A więc p. marszałek jest zwolennikiem asymilacji?

— Mamy przykłady asymilacji jednostek, ale masowa asymilacja jest niemożliwa.

A więc!

ENDECJA A ROKOWANIA POLSKO- ŻYDOWSKIE.

Podczas ostatnich świąt obradowała w Warszawie Rada Naczelna Związku Ludowo- Narodowego. Jedna z powziętych rezolucji porusza sprawę rokowań Koła Żydowskiego z rządem, które — jak wynika z treści uchwały — endecja przyjmuje do wiadomości zaznaczając jednak, że — toczą się one z inicjatywy rządu bez porozumienia się ze stronnictwem.

W związku z tem bardzo znamienna jest rezolucja, dotycząca ordynacji wyborczej do ciał samorządowych. Endecja domaga się pluralnego prawa wyborczego, lub — wprowadzenia specjalnych kurji narodowościowych.

* * *

WIĘKSZOŚĆ DLA ZAWARCIA UGODY — ZAPEWNIONA.

Głos pos. Reicha.

Lwowska „Chwila" ogłasza wywiad z prezesem Koła żydowskiego pos. Reichem, który powiedział m. in.:

Wydaje mi się zupełnie niezrozumiałą i nieuzasadnioną ta opozycja. O ile idzie o pozornie zasadnicze stanowisko „Hitachdutu" i „Mizrachi", że pertraktacje nie powinne być prowadzone wedle zasady „do ut des" to jestem zdziwiony, że argument ten wysuwają reprezentanci ludności żydowskiej, którzy wszak powinni rozumieć, że skutkiem stawiania pertraktacji na platformie równorzędnego traktowania w każdym razie prestige'owi Koła żydowskiego nie ubliża, a przyjmuje tylko w konsekwencjach charakter realniejszy. Pozatem liczyć się muszę że ci oponenci tym zarzutem występują dopiero obecnie, gdy aczkolwiek dotąd nie znali szczegółów, jednakże wiedzieli, że na tej platformie odbywają się pertraktacje a mimo to na Kole Żydowskiem głosowali za dalszemi pertraktacjami właśnie na tej platformie. Nigdy tego zarzutu a przynajmniej dotychczas nie podnosili.

Natomiast o ile idzie o opozycję sjonistów (scil. z Kongresówki) to o tyle ona mnie zaskoczyła, ileże nietylko Prezydjum Rady Naczelnej z frakcją sjonistyczną ale i pełna Rada Naczelna po dyskusji całonocnej olbrzymią większością głosów właśnie nie z wschodniej Małopolski uchwaliła również na podstawie znanych im już formuł polityoznych doprowadzić pertraktacje do końca. O ileby więc opozycja sjonistyczna mogła spowodować u mnie myślową rewizję moich kroków, to nie ma jednakże ona wpływu, jeżeli konstatuję, że opozycja ta nie trzyma się uchwał własnej najwyższej instancji ba nawet nie trzyma się własnych podówczas wyrażonych zapatrywań, ale chyba tylko powoduje się jakiemiś ubocznymi względami.

Większość zdaniem mojem dla sprawy samej jest jakby zapewniona, a rządowi wcale nie przyrzekliśmy jednomyślnej uchwały, jakkolwiek nie ulega wątpliwości że prestige sjonistów i wartość sprawy zyska jeżeli nastąpi solidarność sjonistów i o ile możności całego Koła żydowskiego.

Zresztą sądzę, że w ostatniej chwili wszyscy oponenci opamiętają się, zechcą się dobrze zastanowić, zanim wezmą na siebie odpowiedzialność za zburzenie dzieła, które tyle trudów kosztowało a za którem oświadczyli się na Radzie Naczelnej nietylko sjoniści wschodniej Małopolski ale wszyscy reprezentanci kresów i przedstawicieli wszystkich egzekutyw sjonistycznych.

GŁOS OPOZYCJI SJONISTYCZNEJ Z KONGRESÓWKI.

W rozmowie z dziennikarzami wyjaśnił poseł Hartglas stanowisko opozycji z Kongresówki odnośnie do polsko- żydowskich rokowań. Stosunek posłów sjonistycznych do rokowań jest naogół sceptyczny. Pamiętamy, że w roku 1921 chodziło również o porozumienie rządu ze Żydami. Wówczas ukazał się w „Monitorze polskim" z inicjatywy prezydjum Rady ministrów komunikat, interpretujący pewne ustawy. Komunikat ten wydrukowano w nieoficjalnej części tego urzędowego pisma. Jakiż był koniec ówczesnego porozumienia? Końcem wszystkiego był fakt, że ministerjum spraw wewnętrznych wydało specjalny cyrkularz w sprawie **niewykonania** wspomnianego komunikatu nie bacząc, że ówczesny podsekretarz stanu Wróblewski złożył gwarancję odnośnie do jego przeprowadzenia. Obawiamy się — powiedział poseł Hartglas — by to samo nie powtórzyło się obecnie. Mówi się o nowej erze, o nowej epoce w stosunkach polsko- żydowskich. Trzeba jednak uważać, by rokowania nie były towarem na eksport, potrzebnym ministrowi Skrzyńskiemu w Ameryce. Powinniśmy powitać wolę porozumienia, musimy jednakowoż zachować naszą godność. Przedewszystkiem żądamy konkretnych faktów. Takim konkretnym faktem, byłoby np. przeprowadzenie na drodze ustawodawczej noweli do ustawy o spoczynku niedzielnym. Nie możemy się również zrzec popierania mniejszości narodowych w ich słusznych narodowych postulatach.

SPOSÓB OFICJALNEGO ZAKOŃCZENIA ROKOWAŃ.

Jak już donosiliśmy nastąpi zakończenie rokowań w następujący sposób: Delegacja „Koła żydowskiego" uda się do prezydenta ministrów i wskaże na ciężką sytuację, w jakiej znajduje się ludność żydowska, wysuwając przytem cały szereg postulatów w różnych dziedzinach, mogących polepszyć położenie Żydów. Premier odpowie przyrzekając pewne ulgi.

Na tym oficjalnym akcie rokowania się zakończą.

— TYM PT. PRENUMERATOROM Z PROWINCJI, którzy nie odnowią bezzwłocznie prenumeraty, wstrzymamy z dniem 10 bm. wysyłkę naszego Pisma.

MARC CHAGALL

Wspomnienia.

(Ciąg dalszy.).

Ot, naprzykład nieprzewidziane przyczyny zmuszają mnie znowu do zmiany mieszkania. Mieszkam w redakcji jakiegoś dziennika, obok mieszkania posła Winawera. Ale dopiero z chwilą zawarcia znajomości z innymi „mecenasami" dowiedziałem się, gdzie i w jaki sposób mam „mieszkać". Moje materjalne możliwości nie dawały mi żadnej swobody, a byłem zmuszony zamieszkiwać „kątem".

I w takich „kątach", w sąsiedztwie robotników i straganiarek nic innego mi nie pozostało, jak, leżąc „w kojce" myśleć o sobie. O czem jeszcze? Oblężenie marzeń.

Czworokątny, próżny pokój. Łóżko w kącie, a na łóżku ja. Ciemno. Nagle — załamanie się sufitu i wśród białego lśniącego hałasu spuszcza się na podłogę uskrzydlona jakaś postać, przepełniając pokój ruchami i chmurami. Trzepot skrzydeł. Pomyślałem sobie — anioł. Nie mogę oczu otworzyć — taka jasność, gromatem cały pokój wypełniająca. I znowu się podnosi w górę, wysysa całą jasność i błękit powietrza. Znowu ciemno. Wtenczas dopiero się obudziłem.

Obraz mój „Wizja" przypomina ten sen.

Innym razem.

Wynajmuję połowę pokoju, gdzieś na Pantiełejmonowej, ale w nocy nie mogę absolutnie zrozumieć, dlaczego w sąsiedniej połowie pokoju panuje taki ogłuszający hałas. Kto i co tak sapie w tej drugiej części oddzielonej prześcieradłem. I raz — pijany mąż, grający na harmonji w nocy, a w dzień pracujący jako zecer, gospodarz tej drugiej połowy, przyszedł do domu, obżarł się kwaśną kapustą i zaczął „tańczyć" ze swoją żoną. A żona była posłuszną i wpadła w koszulinie do mojej połowy, a następnie na kurytarz, a za nią mąż z nożem w ręku. Jakże wtenczas zrozumiałem, że nie tylko Żydzi nie mają prawa pobytu w Rosji, ale dużo Rosjan mieszka także bez- praw, że dużo ludzi mieszka w tej Rosji, tak jak wszy w głowie. Boże mój!

I przeniosłem się do innego pokoju, a z sąsiada dostałem Persa z ciemnej jakiejś arystokracji, wygnańca ze swego kraju, może rewolucjonistę, a może krewnego zdemisjonowanego szacha. Któż to odgadnie? Kochał mnie i pieścił jak ptaszynę, myśląc przytem o dalekiej Persji i ciemnych interesach. A potem ten Pers zastrzelił się w Paryżu na jednym z najpiękniejszych bulwarów.

A w tym czasie te udręki mieszkaniowe z jednej strony, a horoskopy bliskiej służby wojskowej z drugiej porządnie dawały mi się we znaki.

Pewnego pięknego dnia, po wakacjach, przyjechałem z Witebska do Petersburga bez dokumentów. Wezwano mnie przed dostojne oblicze „prystawa". (Prystaw urzędnik policyjny). A ponieważ władca paszportów nie dostał w łapę, pobłogosławił mnie od Żydów i rozkazał:

„Ej, kto tam? Samowolnie się przyjechało do stolicy i do tego bez prawa pobytu? Aresztować, wsadzić na razie do złodziei i razem z innymi włóczęgami przetransportować do domu aresztanckiego.

I tak uczyniono.

Dzięki Bogu. Uspokoiłem się. Tu napewno mam „prawo pobytu". Swobodnie, — a nawet syto mogę żyć, ba, malować. Chciałbym powiedzieć, że nigdzie się tak swobodnie nie żyje jak w areszcie. Gdy mnie rozebrano i przywdziano w aresztancki mundur, uczułem się tak dobrze. Dobrze i swobodnie. Gwara aresztantów i prostytutek imponująca. Nie czepiali mnie, nie klęli, pozostawiali w spokoju, przeciwnie: oddawali mi cześć. A potem zaprowadzili mnie do osobnej celi, gdziem zamieszkał z jakimś fantastycznym starcem. Podobało mi się to życie w długim kaftanie więziennym, odczytywanie napisów, siadywanie przy długim stole nad talerzem wody, w dodatku w tej celi, po dziewiątej w nocy, gdy elektryczność zgasili, a nie można było ani malować ani czytać, mogłem się wysypiać dowoli. Plątały się jakieś sny, a oto jeden z nich:

Gdzieś my dzieci jednego ojca mieszkamy nad brzegiem morza. Wszyscy prócz mnie, zamknięci w klatce dla zwierząt — w wysokiej, szerokiej klatce. Ojciec, taki zasmolony, wysoki orangutan z biczem w ręku przy klatce. Ani nas nie straszy, ani nas nie strofuje. Naraz zachciało nam się wszystkim kąpać. A naszego starszego brata — wróbla. Wróbel — rosyjski artysta stał się naprawdę moim bratem z pośród licznych naszych braci.

Pierwszego wypuszczono — wróbla. Pamiętam, widzę — rozebrał się nasz ulubieniec z daleka widnieją jego złote nogi, jakgdyby nożyczki rozstępują się. Już jest daleko daleko. A morze kotłuje, szumi, takie białe, pieniące się fale. Wielbłądy nadbiegają. Woda staje się gęsta, jak smoła. Miód taki gęsty, powolny i szumiący miód na falach.

A gdzież jest nasz brat? Wszyscy jesteśmy niespokojni. Tylko głowę jego widać.

Już nie świecą jego złote nogi jak nożyczki a potem znika i głowa, tylko ręka wyciągnięta, a potem nic.

Dzieci w płacz:

— Utonął nasz starszy brat, wróbel.

A ojciec towarzyszy nam basem:

— Utonął nam syn wróbel, pozostał nam tylko jeden syn.

Ty mój synu!

A więc to ja, zdaje się.

Cóż to za sen?

Obudziłem się. C. d. n.

Dział sportowy.

Ostatniem spotkaniem Hakoahu ze Slovanem zakończono definitywnie rozgrywki o mistrzostwo Austrji. Mimo przegranej 3:2 zdobyła Hakoah, po raz pierwszy **tytuł mistrza Austrji.** Aczkolwiek szczęście specjalnie sprzyjało Hakoahowi w tegorocznych rozgrywkach, reprezentuje ona obecnie bezsprzecznie najlepszą klasę wiedeńską i ze względu na równomierną formę tytuł mistrza uzyskała zupełnie zasłużenie.

Na dwadzieścia rozgrywek mistrzowskich osiągnęła Hakoah 26 punktów. Dziesięć zawodów wygrała, sześć zakończyły się wynikiem remisowym, cztery zaś przegrała. W zawodach tych strzeliła Hakoah 43 bramek, otrzymała zaś 30. Tuż za Hakoahem, bo różnicą zaledwie dwu punktów, postępują Amatorzy, którzy utracili w r. b. mistrzostwo głównie dzięki nieszczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Trzecie miejsce zajmuje gosząca u nas w obecnym tygodniu Vienna 23 punktami; tą samą ilością punktów zajmują dalsze miejsca Rapid i W. A. C. jednak gorszym stosunkiem bramek. Na piątem miejscu stoi Admira 22, a na szóstem Wacker 20. Obie te drużyny należą do najsympatyczniejszych zespołów wiedeńskich, gdyż mimo swego zawodowego charakteru uzupełniają się stale z pośród swego własnego narybku i posiadają graczy, którzy stale cały szereg lat u nich grają, w przeciwieństwie do innych klubów, które „materjał" swój często zmieniają. Dalsze cztery miejsca zajęły Simmering, Sportklub, Slovan i Rudolfshügel. W r. b. oszczędzono Rudolfshüglowi wyjątkowo nieprzyjemności spadku do II. ligi, który mu się z racji zajęcia ostatniego miejsca w I. lidze należał. Nie minie go jednak prawdopodobnie kolej w roku przyszłym.

Poniżej podajemy tabelę przedstawiającą definitywny stan mistrzostw Austrji:

Towarzystwa	Gry	Zwycięstwa	Nierozegrane	Przegrane	Bramki dla	Bramki przeciw.	Punkty
Hakoah	20	10	6	4	43	30	26
Amateure	20	10	4	6	36	28	24
Vienna	20	9	5	6	41	32	23
Rapid	20	9	5	6	49	39	23
W. A. C.	20	8	7	5	42	37	23
Admira	20	8	6	6	39	30	22
Wacker	20	6	8	6	34	36	20
Simmering	20	7	4	9	43	44	18
Sportklub	20	6	5	9	32	35	17
Slovan	20	5	7	8	31	42	17
Rudolfshügel	20	2	3	15	21	58	7

Ostatnie spotkania przyjacielskie przyniosły cały szereg niespodzianek. Aczkolwiek już ostatnia mistrzowska rozgrywka przyniosła niespodziankę w postaci zwycięstwa Slovanu nad Hakoahem, to już senzacją była klęska Rapidu z Amatorami 5:0. W zawodach tych zastosowano po raz pierwszy nowe przepisy offseidowe, które przyczyniły się — jak próby w pow. zawodach wykazały — do zwiększenia ilości strzałów na bramkę. Również i drugie zawody, w których zastosowano nowy przepis o spalonym, między drugoklasowym F. A. C. a pierwszoklasowym Wackerem zakończyły się katastrofalną porażką pierwszoklasowej drużyny 7:3. Tak wielkiej ilości bramek na jednym matchu już Wiedeń dawno nie widział. Jest to również po części skutek nowego przepisu. Przy lepszej dyspozycji strzałowej napadu Wackeru, mogło w tych zawodach paść kilka razy tyle bramek. Admira po bardzo ciężkiej walce pokonała drugoklasowy Bewegungsspieler 3:1.

Spotkanie reprezentacji Wiednia z drużyną National z Montevideo, która tą razą wystąpiła pod nazwą reprezentacji Montevideo. przyniosło wiedeńczykom klęskę 2:0. Skład Wiednia nie był najsilniejszy; tem bardziej, że wystawieni gracze zawiedli. Urugwajczycy grali również nie świetnie, przewyższali jednak swych przeciwników techniką i opanowaniem piłki o całą klasę i z tego tytułu zupełnie słusznie zwyciężyli.

W najbliższych dniach rozgrywa już repr. Austrji zawody ze Szwecją i Finlandją. Drużyna Austrji została już definitywnie wystawioną: Aigner, Rainer—Tandler, Richter— Koch—Nietsch, Neufeld—Häusler—Horwath—Swatosch—Wessely. Jako rezerwowi jadą również: Siegl, Weiss, Schneider, Popowitsch, i Dumser.

Austrja gra 5 bm. ze Szwecją w Sztokholmie a 7. w Gefle. Z Finlandją spotyka się repr. Austrji również dwukrotnie w Helsingforsie.

* * *

FIFA WGLĄDNIE W STOSUNKI SPORTOWE POLSKIE. Jak nas informują zwróciło się prezydjum krak. Makkabi telefonicznie z przedstawieniem stosunków panujących w polskich związkach sportowych do sekretarza Fify p. Hirschmanna, który polecił Makkabi skierować odpowiednie pismo do Fify z pominięciem P. Z. P. N. Przypuszczamy, iż Fifa pouczy wreszcie nasze władze sportowe jak należy postępować.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

ŚWIATOWA KONFERENCJA ŻYDÓW SEFARDYJSKICH ma odbyć się w sierpniu. W czasie obrad XIV kongresu sjonistycznego.

SKON UCZONEGO ŻYDOWSKIEGO. We Wiedniu zmarł niedawno przeżywszy lat 83, dr. Józef Brenner, jeden z najwybitniejszych lekarzy wiedeńskich. Zmarły był współpracownikiem prof. Zygmunta Freuda i opublikował wspólnie z nim szereg dzieł o histerji.

UZNANIE ORGANIZACJI ROBOTNICZEJ W PALESTYNIE PRZED PARLAMENTEM ANGIELSKIM. Członek „Labour Party" Bromly zwrócił się w parlamencie angielskim z zapytaniem do ministra kolonji Ameryego, czy wiadomem mu jest, iż władze palestyńskie czynią trudności przy legalizowaniu robotniczych organizacji zawodowych. Minister kolonji odpowiedział, że podobne zarządzenie nie jest mu znane, lecz postara się o otrzymanie odpowiednich informacji. Związek robotników kolejowych w Palestynie wysłał do angielskiej „Labour Party" depeszę, w której dziękuje socjalistom angielskim za walkę o uznanie organizacji robotniczych w Palestynie.

ANTYSEMITYZM W SZKOŁACH SOWIECKICH. Przed ostatnimi świętami Wielkanocnemi zwróciła się partja komunistyczna do wszystkich szkół sowieckich z propozycją opracowania specjalnego materjału dla propagandy antyreligijnej oraz przeprowadzenia na wielką skalę kampanji przeciw świętom Wielkanocnym. W Homlu jeden z nauczycieli prowadził z dziećmi w związku z tem zarządzeniem długie pogadanki na temat używania krwi chrześcijańskiej przez Żydów. Nauczyciela aresztowano i wykluczono ze związku nauczycielskiego na jeden rok.

„GDAŃSK A PALESTYNA". „Danziger neueste Nachrichten", organ nacjonalistów niemieckich ogłasza pod powyższym tytułem artykuł, traktujący o możliwości nawiązania stosunków handlowych pomiędzy Palestyną a Gdańskiem. Dziennik dochodzi do wniosku, że byłoby pożądanem utworzenie w Gdańsku oddziału handlowej izby polsko-palestyńskiej w związku z utworzeniem podobnej izby w Tel Awiwie.

400 ŻYDOWSKICH EMIGRANTÓW przybyło do Ameryki w przeciągu miesiąca czerwca. Znaczna część emigrantów pochodzi z Polski i Rosji.

LICZBA ŻYDÓW W TUNISIE wynosi około 80.000. Żydzi w Tunisie są równouprawnieni w dziedzinie handlu, przemysłu i zawodów wyszkolonych. Są natomiast usunięci z życia politycznego.

KONFERENCJA „HITACHDUTU" w Ameryce odbędzie się w New Jorku 4, 5 i 6 lipca. W konferencji uczestniczyć będą delegaci 36 miast Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Z ekranu.

„Samum", „Błąd kobiet kochających" i „Król kolejowy".

(„Sztuka", „Nowości" i „Reduta").

Żyjemy pod znakiem powodzi i — nudów. A nudy są wilgotne, lepkie, smętne, jakgdyby zeszły na psy. Czemuż nam kina nie urozmaicają tych smutnych czasów gościną Haroldów Lloydów i Zigottów? Czemu zadręczają nas ponurymi dramatami psychologicznymi? Czemu każą nam naprzykład w „Sztuce" połykać tragedję nieszczęsnej niewiasty, żony dot ktora Lindsaya, która uwierzyła w miłość jakiegoś operetkowego bandyty, wzgardziła mężem, uciekając z Londynu do Afryki? Gdybyśmy przynajmniej oglądali tę tajemniczą pustynię! Ale to, co nam wyświetla ten obraz, to są widokówki, jakieś typowe, konwencjonalne wycinanki z wielbłądami, Arabami w burnusach i białych abojach i tym podobne historje. A obraz nazywa się „Samum".

Także „Błąd kochających kobiet" jest nudnym dramatem psychologicznym. Tytuł znowu tak drażniąco ciekawy. „Błąd kobiet kochających" jest w dodatku filmem pedagogiczno-wychowawczym. Poucza mianowicie wszystkie kobiety, by niczego przed mężem nie zataiły, bo wszelkie zatajenie sromotnie się mści. Kino wkracza tu w dziedzinę teatru i sromotną ponosi porażkę. Sytuację ratuje tylko mistrzowska gra Normy Talmadge, która cudownie się śmieje, bajecznie płacze i bardzo ładnie gra.

Jedynym zajmującym filmem jest „Król kolejowy", wyświetlany obecnie w „Reducie". Stary to wprawdzie obraz, ale dobry i mocny w wyrazie. Bajkowość pomysłu nie jest znowu tak bardzo nieprawdopodobną. Wszak może żyć jakiś miljarder, który myśli nietylko o sobie, tylko miljony swe oddaje robotnikom. Galerja typów (zwłaszcza robotnice) doskonała. Jednem słowem obraz tak pod względem gry aktorskiej jak i wartości ściśle kinowych „przedwojennej" jakości. M.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Prądy narodowe w partji komunistycznej.

Agencja Rosta donosi: Zwracają tu uwagę na to, że w ostatnim swem przemówieniu, wygłoszonem w uniwersytecie komunistycznym faktyczny wódz partji komunistycznej Stalin poruszył kwestję nurtowania prądów narodowych i nawet nacjonalistycznych w łonie partji komunistycznej. Wśród przewódców tej partji, jak przyznaje Stalin, po objęciu władzy w wielkiem państwie, daje się zauważyć „zbyt narodowy“ stosunek do zagadnień polityki zagranicznej. Wielu komunistów przestaje uważać Rosję za bojownika idei proletarjatu wszechświatowego i traktnje ją jako państwo, posiadające swe własne zadania i cele w polityce międzynarodowej, które muszą sobie podporządkować interesy innych narodów i państw. Objaw ten daje się zwłaszcza zauważyć w stosunku do polityki azjatyckiej sowietów i wielu komunistów zastanawia się poważnie nad tem, czy nie byłoby lepiej, zamiast rewolucjonizować ludy azjatyckie i wywoływać tam nowe niebezpieczeństwo dla całego świata, dojść do porozumienia z wielkiemi mocarstwami i korzystając ze sprzyjających warunków. podzielić strefy wpływów w Azji. Również odzywają się wątpliwości co do celowości utrzymywania przymierza z Niemcami i popierania dążeń niemieckich które utrudniają pozycję Rosji sowieckiej w stosunku do państw ententy.

Smierć Grzegorza Pietrowa

Paryż. (Rps.) Zmarł tu i został pochowany na cmentarzu Pere-Lachese znany i popularny działacz polityczny z okresu pierwszej rewolucji rosyjskiej, były członek dumy państwowej, były duchowny prawosławny. Grzegorz Pietrow. Jego zatargi z władzami, powstające na tle stosunków społecznych zyskały mu w swoim czasie olbrzymią popularność w Rosji. W ostatnich latach przed rewolucją, Pietrow wyszedł ze stanu duchownego i zajmował się dziennikarstwem, będąc jednym z głównych współpracowników znanego dziennika „Ruskoje Słowo“ w Moskwie. Na emigracji Pietrow zajmował się przeważnie działalnością oświatową.

KRONIKA.

Kraków, 2 lipca

OD WYDAWNICTWA.

Z dniem 1. lipca br. ustąpił ze stanowiska naczelnego redaktora naszego pisma p. Dr. Ignacy Schwarzbart. Rada Nadzorcza i Dyrekcja Spółki Wydawniczej „Nowy Dziennik“ w Krakowie wyraża ustępującemu Naczelnemu Redaktorowi serdeczne podziękowanie i pełne uznanie za Jego gorliwe i sumienne prowadzenie naszego pisma przez 4 lata. — P. Dr. Schwarzbart, który objął stanowisko naczelnego redaktora w bardzo trudnych warunkach, przyczynił się Swą zapobiegliwością i pełną poświęcenia pracą do tego, że „Nowy Dziennik“ wiernie stał na straży tych haseł, dla obrony których powstał i jeszcze w wyższym stopniu stał się koniecznością w żydowskiem życiu politycznem oraz wykładnikiem żydowskiej opinji publicznej.

Rada Nadzorcza i Dyrekcja
Spółki Wydawn. „Nowy Dziennik“.

* * *

OD REDAKCJI.

P. Dr. Ignacy Schwarzbart ustąpił w dniu wczorajszym ze stanowiska naczelnego redaktora „Nowego Dziennika“.

Wszystkim współpracownikom i korespondentom „Nowego Dziennika“ składam na tej drodze serdeczne podziękowanie za współpracę i poparcie mnie w czasie mej czteroletniej pracy na stanowisku nacz. redaktora „Nowego Dziennika“. Dr. I. Schwarzbart.

— **OSOBISTE.** Wojewoda krakowski zwolnił radcę województwa Rudolfa Krupińskiego na jego prośbę z kierownictwa oddziału bezpieczeństwa publicznego i prasy, poruczając mu równocześnie inny przydział służbowy w urzędzie wojewódzkim.

Krwawa walka policji z groźną szajką bandytów.

Policja państwowa województwa lwowskiego osaczyła w Cerkowej ad Nowa Wieś pow. Dukla, bandę Karola Mitkowskiego, grasującego w województwie lwowskiem i po dłuższem oblężeniu przy współudziale policjantów województwa krakowskiego ujęła członka tejże bandy Michała Maczugę z dwoma kobietami. Sam Mitkowski i drugi członek tej bandy Józef Mucha zostali zabici. Strzelanina trwała od godz. 8 do 13-tej dnia 20 czerwca br., przyczem jeden wywiadowca i jeden posterunkowy zostali ranni.

Ujęcie sprawców dwóch napadów rabunkowych.

Dnia 16 czerwca br. o godz. 5·30 został napadnięty Benjamin Klein ze Suchej pow. Maków na drodze między Suchą a Zembrzycami na terytorjum powiatu Maków przej Józefa Vrbę (lat 21), urodzonego w Chodnicach pow. Klatowa w Czechosłowacji, który pod groźbą rewolweru zażądał wydania pieniędzy. Klein z obawy o życie dał Vrbie 8 zł. Vrba przy napadzie na Kleina miał nałożone okulary szoferskie i doczepioną sztuczną brodę hiszpańską. Po dokonanym napadzie uciekł Vrba do pobliskiego lasu. Klein przybywszy na przystanek kolejowy w Zembrzycach pow. Wadowice zawiadomił telefonicznie posterunek kolejowy w Suchej o wypadku, podając rysopis sprawcy. Posterunek w Suchej po zawiadomieniu posterunków sąsiednich o wypadku wszczął natychmiast poszukiwania. — Podczas dochodzeń został Vrba na stacji kolejowej w Suchej przytrzymany, gdy kupował bilet do Żywca. Podczas rewizji znaleziono przy opryszku 1 rewolwer benbenkowy 6-cio strzałowy naładowany, 13 naboi i 4 łuski wystrzelonych naboi, 8 wytrychów, 7 rozmaitych kluczyków. 2 pilniki, okulary szoferskie, 4 szminki, 1 plaster do przyczepiania sztucznej brody i wąsów, 8 małych flaszeczek z jakimś płynem, 2 elektryczne latarki, 3 pudełeczka z prochem strzelniczym, 4 pudełka z pudrem różnego koloru, kapsle do naboi, 5 par sztucznych wąsów, 1 brodę sztuczną, 1 pudełko z kulami ołowianemi, portfel z zawartością 5·20 zł, 320 kor. czes., 45 tysięcy marek polskich, samouczek czesko-niemiecki i td.

Poszkodowany Klein rozpoznał Vrbę jako sprawcę dokonanego na nim napadu zbrojnego. Vrba do czynu przyznaje się i podaje, że czyn ten popełnił z braku pieniędzy. Vrba został aresztowany i oddany sądowi pow. w Suchej.

Wymieniony Vrba dokonał jeszcze jednego napadu rabunkowego a mianowicie dnia 15. 6 br. został napadnięty na gościńcu koło Izdebnika pow. Wadowice Jan Godula, gdy jechał furą z Solczy koło Brodów do Krakowa przez pewnego osobnika zamaskowanego i uzbrojonego, który zrabował mu 50 groszy. Z uwagi na małą kwotę pieniężną zgłosił poszkodowany o wypadku dopiero dnia 21. 6 br. Przeprowadzone dochodzenia wykazały, że także owego rabunku dokonał Józef Vrba.

ZJAZD PRZEDSTAWICIELI KOMITETÓW „EZRY“ w ZACH. MAŁOPOLSCE

Jak się dowiadujemy, zamierza Centralny Komitet „Ezry“ we Lwowie zwołać na połowę miesiąca lipca zjazd przedstawicieli Komitetów lokalnych „Ezry“ w zachodniej Małopolsce. W zjeździe wezmą udział członkowie Komitetu obywatelskiego w Krakowie, sekretarjatu okręgowego dla zach. Małopolski oraz dwaj delegaci Centrali ze Lwowa. Chodzi o stworzenie platformy dla rozszerzenia tej dziedziny pracy, jakoteż o wytyczne kierunki w niej. Dokładny termin, miejsce i porządek dzienny podamy w najbliższym numerze. Delegatów na zjazd należy zgłosić w Sekretarjacie „Ezry“, Kraków, Stradom 15, jakoteż Centrala „Ezry“ Lwów, Bernsteina 9.

— **Z JUBILEUSZU WICEPREZYDENTA SAREGO.** Po uroczystości w sali Rady miejskiej i wspólnem zdjęciu fotograficznem odbyło się we wtorek o godzinie 2.15 w małej sali Starego Teatru śniadanie, w którem wzięło udział prezydjum miasta, naczelnicy wydziałów ,dyrektorzy miejskich zakładów i starsi urzędnicy magistratu. Zebranie miało cechy niezwykłej serdeczności. W pierwszym toaście komisarz rządu dr Wawrausch podniósł, że czcigodny Jubilat w jego obecnych obowiązkach zawsze dopomagał mu światłą radą i szczerą okazywał przyjaźń, dyrektor gazowni inż. Seifert podkreślił zasługi wicepręz. Sarego dla zakładów miejskich złożył na Jego ręce zebraną przez urzędników kwotę 1000 zł., z prośbą o przeznaczenie na odpowiedni cel. Z niemniejszą szczerością i pietyzmem dla charakteru i niezmordowanej pracowitości Jubilata przemówił dyrektor Izby obrachunkowej Krzyżanowski.

Jubilat dziękując za okazane serdeczne uczucia zebranych, kiedy już o Jego pracy tyle mówiono „zdradził tajemnicę“, że on właściwie pracuje już 55 lat. — Praca jednak na poprzednich stanowiskach nie dała mu tej satysfakcji co obecna, tutaj bowiem poza służbowemi obowiązkami może być w całej pełni obywatelem. Że jeszcze intenzywnie pracować może, to wielka łaska Najwyższego, który mu sił dotychczas nie skąpi. W serdecznych słowach podziękował wkońcu Drowi Wawrauschowi i Drowi Wielgusowi za koleżeńską życzliwość i przyjaźń, oraz urzędnikom za popieranie Go i współdziałanie w urzędowaniu.

— **EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI W GIMNAZJUM ŚW. ANNY W KRAKOWIE** odbył się w dniach od 8 do 12 czerwca br. pod przewodnictwem prof. U. J. Piotrowicza. Świadectwo dojrzałości otrzymali: Bach Juljusz, Dudek Marjan, Epstein Jerzy (z odzn.), Fabry Stefan (z odzn.), Gliński Marjan, Grabarski Edward (z odzn.), Grzech Józef (z odzn.), Janik Stanisław, Jarosz Franciszek, Kirschenbaum Józef, (z odzn.), Kluzek Czesław, Korman Władysław, Leszczak Alfred, Liebling Otto (z odzn,), Lorenc Franciszek (z odzn.), Lubaczewski Marjan, Markiewicz Józef (z odznaczeniem), Michalski Leon, Mierniz Zbyszko, Mohyła Roman, Morgenbesser Zygmunt, Piotrowski Mieczysław, Prochaska Rudolf (z odzn.), Szabatowski Paweł (z odzn.), Wassermann Maksymiljan (z odzn.), Zedler Zygmunt Zieliński Tadeusz, Gąsior Władysław (prywatysta). Nie reprobowano żadnego kandydata.

Egzamin uprzedni eksternów w terminie jesiennym odbędzie się w gimnazjum św. Anny dnia 21 i 22 września br., pisemny egzamin dojrzałości w dniach 24. 25, i 26 września br., ustny egzamin rozpocznie się 28 września.

— **STAN CHORÓB ZAKAŹNYCH W KRAKOWIE** w czasie od 21—27 czerwca przedstawia się następująco: na szkarlatynę zachorowało osób 6 (w tem 2 obce), na czerwonkę 5, na tyfus brzuszny 1, na odrę 19, na różę 1, na ospę wietrzną 4, na koklusz 3.

— **SPĘD BYDŁA.** Na targi od 21—27 czerwca br. spędzono buhaji 138, wołów 138, krów 306, jałówek 119, cieląt 788, owcę 1, nierogacizny 1171, razem 2661 zwierząt. Płacono za jeden kilogram żywej wagi: buhaje od 0.55 od 1.10 zł, woły od 0.60—1.10 zł, krowy od 0.44—1.05 zł, jałownik od 0.55—1.05 zł, cielęta od 0.58—1.14 zł, nierogaciznę od 1.25—1.60 zł, bitej wagi nierogaciznę od 1.65—2.10 zł.

Ze spędzonych na targ zwierząt sprzedano: na konsumcję innych gmin kraju 193 sztuk, pozostało na targowicy niesprzedanego bydła 32. Ceny powyższe obliczono bez opłaty akcyzowej.

— **ŚMIERTELNY WYPADEK KOLEJOWY.** Dn. 30. 6 o godz. 22·40 najechał pociąg pospieszny koło rogatki Łobzowskiej na kolejarza Kozę (lat 62), zamieszkałego w Łobzowie, który poniósł śmierć na miejscu. Dochodzenia prowadzi post. policji w Bronowicach.

— **SKRADŁ 100 LITRÓW SPIRYTUSU.** Regina Dranger właścicielka sklepu przy pl. Nowym l. 9 zgłosiła, że w czasie między 26 a 30 czerwca skradł jej nieznany sprawca beczkę ze spirytusem denaturowanym (około 150 l.) wartości 130 zł.

Kraków i okolica dotknięte katastrofą powodzi.

Część miasta pod wodą. — Wisła w ciągu wczorajszego dnia podniosła się o 1 metr. Woda wydobywa się z kanałów i zalewa ulice odległe od Wisły. — Akcja pomocy.

Kraków, 2 lipca

Dzień wczorajszy spotęgował jeszcze grozę sytuacji, wytworzoną wskutek wylewu rzek w województwie krakowskiem.

Przez całą noc z wtorku na środę komitet powodziowy czuwał w dyrekcji robót publicznych, odbierając co pół godziny szczegółowe raporty o stanie wód. Do godziny 6-tej rano woda na Wiśle pod Krakowem wzbierała równomiernie po 4 ctm. co godzinę, dopiero od godziny 6-tej do 7-mej rano we środę zaznaczył się przybytek wody o 8 ctm., w następnej godzinie o 9 ctm, tak, że stan wody o godzinie 8-mej wynosił 5.60 m. ponad normalny. Był to maksymalny stan, po przekroczeniu którego Wisła musi wylać koło placu Groble. Ze względu na to, że Wisła przewyższyła już wysokość kanałów, woda zaczęła wdzierać się do nich i otworami wypływać na ulice, tworząc w miejscach niżej położonych jeziora oraz zalewając piwnice i suteryny. Ulica Wolska w najniższych miejscach, oraz Błonia koło kiosku przy Parku Jordana, Al. 3 Maja, Al. w Parku Jordana, wylot ul. Smoleńsk, Wenecja, Al. Krasińskiego, pl. Groble, częściowo były zalane. W ulicach zalanych komunikacja piesza odbywa się na pomostach. Piwnice i suteryny w dzielnicach Nowy Świat, Zwierzyniec, Dębniki całkiem zalane. Zostało zarządzone delożowanie mieszkańców. W razie zażądania delożowania uskutecznia je zaraz przygotowane pogotowie.

O godzinie 2-giej popołudniu stan wody pod Krakowem podniósł się do 5.97 m., a pomiary hydrostatystyczne, dokonane na podstawie telefonicznych doniesień o stanie wód górskich każą przypuszczać, że Wisła podniesie się jeszcze o 50 cm.

W godzinach popołudniowych wskutek wdarcia się wody do kanałów coraz większa przestrzeń miasta stanęła wobec niebezpieczeństwa powodzi. Prócz dzielnic leżących na prawym brzegu Wisły, gdzie woda już płynie ulicami, również na lewym brzegu cały szereg ulic znajduje się pod wodą, względnie ma zalane suteryny i piwnice. Straż pożarna przez cały dzień i nocą delożowała mieszkańców zagrożonych dzielnic z suteryn i parterów, oraz pompowała wodę z piwnic w ulicach: Podzamcze, Powiśle, Zwierzyniecka, Wolska, Dietla, Wrzesińska, Zielona, Bonerowską i Librowszczyzna. Do piwnic gmachów P. K. O. wtargnęły wody z kanałów. Na wielu ulicach Podgórza potworzyły się jeziora z wody wydobywającej się z kanałów.

* * *

W budownictwie miejskiem od dnia 29 z. m. stale przez dzień i noc pełnią dyżury inżynierowie i całe biuro jest zmobilizowane. Dla każdego z czterech zagrożonych rejonów tj. N. Świat—Zwierzyniec, Dąbie—Grzegórzki, Dębniki — Zakrzówek — Ludwinów i Płaszów jest eksponowany inżynier rozporządzający całym aparatem ratunkowym tj. kobylicami, pomostami i tp.

We wtorek w godzinach przedwieczornych zwiedził częściowo zalane Dębniki komisarz rządu Dr Wawrausch, zaś miedzy godz. 9 a 11 w nocy objechał wszystkie cztery zagrożone rejony miasta naczelnik budownictwa inż. Kleczek wraz z radcą Fedorskim, kierownikiem biura drogowego.

Akcją przeciwpowodziową kierują wiceprezydenci inż. Sare i Dr Wielgus, zaś techniczne kierownictwo sprawuje inż. Szarek, radca budownictwa.

W POWIECIE KRAKOWSKIM

10 gmin znalazło się pod wodą, około 500 domów zalanych. Gościniec Tyniec—Skawina w dwóch miejscach przerwany, droga Kraków—Liszki przerwana koło Przegorzał, most w Borku Fałęckim na Wildze uszkodzony tak, że odbywa się jedynie komunikacja piesza, oraz lekkimi pojazdami. Około 80 kładek woda uniosła robiąc w kilkudziesięciu miejscach głębokie wyrwy. Również w wielu okolicach woda zniosła grunt na znacznej przestrzeni razem z krescencją.

* * *

Wojewoda Kowalikowski zażądał od ministerstwa 200.000 złotych na doraźną pomoc żywnościową dla powodzian, licząc po 1 złotym dziennie na każdą osobę, dotkniętą powodzią.

Dalsza akcja pomocy jest uzależniona od rozmiarów katastrofy.

Utworzenie komitetu ratunkowego

Wczoraj popołudniu na zaproszenie wojewody Kowalikowskiego odbyło się zebranie przedstawicieli władz w województwie dla utworzenia komitetu ratunkowego. Celem komitetu jest niesienie pomocy dotkniętym klęską powodzi przez dostarczanie im żywności i dachu nad głową. Władze wojskowe przyrzekły gotowość współdziałania w akcji komitetu.

Przewodniczącym komitetu wybrano ks. biskupa Sapiehę, zaś w skład prezydjum weszli: wojewoda Kowalikowski, komisarz rządu Dr Wawrausch, dyrektor robót publ. inż. Dudek, prezes Izby skarbowej Greger, zastępca dowódcy OK. gen. Diewanowski, prezes Izby handlowej Epstein, marszałek powiatu Dr Skrzyński i senator J. Nowak. Skarbnikiem komitetu został dyrektor m. Kasy oszczędności Dr T. Federowicz, sekretarzem starosta Ludwik Marzec. Datki w gotówce przyjmuje skarbnik komitetu w lokalu Kasy oszczędności przy ul. Szpitalnej, zaś dary w naturze prezydjum miasta.

Cztery ofiary powodzi.

Przez całą noc wezbrane fale Wisły niosły masy drzewa z zerwanych mostów i kładek, części domostw, utopione sztuki bydła i td. O godz. 4-tej nad ranem zauważono 3 ciała ludzkie, unoszone prądem wody. Według przypuszczeń byli to mieszkańcy Dukli, których powódź niespodziewanie zaskoczyła przy ratowaniu dobytku domowego.

* * *

Władysław Rogala zamieszkały w Podgórzu przy ulicy Józefińskiej przy wydobywaniu drzewa z Wisły wpadł wczoraj w południe do wody i utonął.

Olbrzymie szkody w województwie krakowskiem.

Wczoraj rano wysłano w okolice Krakowa dwa dalsze statki ratownicze oraz kilkanaście łodzi, przyczem obsługę wojskową powiększono o 200 żołnierzy. Wobec ogromnych wylewów w Kieleckiem skierowano tam kilkanaście pontonów z całym taborem ratowniczym oraz załogą, liczącą 100 żołnierzy.

Dotąd sporządziła Dyrekcja robót publ. szczegółową statystykę szkód w 5 powiatach województwa: krakowskim, chrzanowskim, wielickim, wadowickim i bialskim. W powiatach tych zostało 50 gmin zalanych wodą, 21.800 morgów pola zniszczonych, 47.850 mieszkańców bądźto delożowanych, bądźteż bezpośrednio zagrożonych.

Według prowizorycznych obliczeń, szkody wyrządzone powodzią we wspomnianych pięciu powiatach wynoszą 20 miljonów złotych.

Inne powiaty, jak brzeski, oświęcimski, nowotarski, nowosądecki, gorlicki i td. poniosły również olbrzymie szkody, dotąd jeszcze nie oznaczone.

W ciągu wczorajszego dnia nadchodziły do komitetu powodziowego w Krakowie dalsze wiadomości o rozmiarach wylewów na prowincji.

W POWIECIE ŻYWIECKIM

woda zalała 9 wsi, zniszczyła 9 morgów pola, uszkodziła 46 domów, z tego jeden murowany uniosła, a nadto 4 duże mosty drewniane zerwała i 3 poważnie uszkodziła. Kładki zostały niemal wszystkie uniesione. 300 osób znalazło się bez środków do życia. Drogi powiatowe na przestrzeni Żywiec—Przyborów, Żywiec—Trzebinia, Żywiec—Sobotnia mała—Łodygowice—Cięcina—Wieprz, zostały zalane wodą na wysokość pół metra. Most kolejowy w Jeleśni został podmyty tak, że komunikacja odbywa się przez przesiadanie.

W POWIECIE NOWOTARSKIM

6 gmin jest poważnie zagrożonych, 50 domów otoczonych wodą, jednak nie zaszła potrzeba delożowania mieszkańców ze względu na spadek wód. Na rzece Krośnicy pod Krościenkiem został zerwany duży most drewniany, a droga do Jazowska zalana.

W POWIECIE CHRZANOWSKIM

10 gmin jest zalanych, 484 gospodarstw silnie uszkodzonych, 1936 osób potrzebuje natychmiastowej pomocy. Drogi na przestrzeni Okleśna—Bobrek—Gorzów zalane.

W POWIECIE BIALSKIM

zalanych jest 8 gmin nad Sołą i nad Białką. Delożowano 175 osób z 34 domów. Most na sole w Kętach nadwerężony — komunikacja wstrzymana. Pod wodą znajduje się 3.000 morgów pola.

W POWIECIE WADOWICKIM

10 wsi zalanych, 500 domów otoczonych wodą. Delożowano 2.000 mieszkańców. Drogi Wadowice—Zator ku Brzeźnicy przerwane w trzech miejscach.

W POWIECIE WIELICKIM

potok Serafa zalał 3 gminy, Wisła 4.

Przyjazd ministra spraw wewnętrznych do Krakowa.

Dzisiaj, tj. we czwartek rano przyjeżdża do Krakowa minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz. P. Minister objedzie powiaty województwa dotknięte powodzią, celem naocznego przekonania się o rozmiarach katastrofy.

Pomoc rządu dla ofiar powodzi

Warszawa, 1. 7 PAT. Ministerstwo pracy i opieki społecznej podaje: Na wiadomość o klęsce powodzi jaka dotknęła Małopolskę, minister pracy i opieki społecznej polecił przekazać z budżetu ministerstwa odpowiednią sumę dla powodzian. Przekazane na ten cel kredyty zostaną natychmiast zużytkowane na miejscu w myśl dyrektyw pana ministra spraw wewnętrznych Raczkiewicza, który dzisiaj z ramienia rządu udaje się w objazd okolic dotkniętych klęską.

Stary most podgórski - zagrożony.

Przygotowanie akcji wojskowej na wypadek runięcia

O godzinie 6-tej wieczór policja zaalarmowała komitet powodziowy, że stary most na Wiśle, obecnie zamknięty dla komunikacji, poczyna się poruszać wskutek olbrzymiego naporu wód i że zachodzi niebezpieczeństwo runięcia. Natychmiast zarządzone zostało pogotowie wojskowe, które w razie rozpadnięcia się starego mostu ma za zadanie rozbicie mostu na drobne części i przyciągnięcie odłamów do brzegów celem uniknięcia katastrofy przez zderzenie odłamów mostu z Trzecim Mostem żelaznym.

Przypływ wody na Wiśle wieczorem złagodniał.

O godzinie 7 wieczór stan wody na Wiśle podniósł się do 6.21 m., ponad normalny, przyczem zaznacza się łagodniejszy niż dotychczas przyrost. W nocy prawdopodobnie przyrost również nie będzie wielki lub też całkiem ustanie, a to dzięki ustaniu opadów na Podhalu i obniżeniu się poziomu na Sole i Skawie. — Również na Dunajcu zaznaczył się spadek wody.

Zerwany wał ochronny w Miechowskiem

Z Miechowskiego nadchodzi wiadomość, że w Igołomji wezbrana woda przerwała ochronny wał, wskutek czego kilkanaście miejscowości zostało zalanych.

Przywrócenie komunikacji kolejowej

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie komunikuje: Z dniem 1 bm. podjęto ruch na odcinkach Podłęże—Niepołomice, Spytkowice—Wadowice, Skawina—Zator.

Z kraju.

ZJAZD INWALIDÓW W WARSZAWIE. W niedzielę odbył się w Warszawie zjazd inwalidów wojennych z całej Polski. Na zjeździe był obecny pan premjer Grabski, który określić stanowisko rządu wobec inwalidów. Oświadczył, iż rząd rozumie, iż konieczność przyjścia z pomocą ofiarom wojny nie może się opierać na poczuciu filantropji. Pomoc ta musi znaleźć wyraz w ustawach i zrzumiałem jest dążenie inwalidów by prawa ich w drodze ustaw uzyskane były najkorzystniejsze.

KATASTROFA NA WIŚLE POD TORUNIEM. Onegdaj o godz. 6-tej wieczór wyruszyli, korzystając z chwilowego wypogodzenia się łodzią po Wiśle z Torunia do Złotorji podkom. P. P. Ludwik Gałczyński, aspirant P. P. Tadeusz Dańko, komisarz ekspoz. śledczej w Toruniu Alfons Mayer, kom. Wł. Celary oraz por. rezerwy Roman Kotarski. W połowie drogi z Torunia do Złotorji zerwała się wichura, wskutek której łódź wywróciła się i wszyscy wpadli do wody. Pierwsi trzej umiejący pływać zdołali się uratować, dwaj pozostali utonęli.

SKANDAL W WARSZAWSKIEJ OPERETCE. **Książę kaukaski wpada za kulisy i wznieca popłoch wśród tancerek.** Z Warszawy donoszą: Wczorajsze przedstawienie „Złodziejskiej miłości" w teatrze „Wodewil" zakłócił niezwykły wypadek.

Siedzący w jednym z pierwszych krzeseł jegomość, smagły brunet, zachowywał się w sposób niewłaściwy. Cmokał na tancerki, posyłał im całusy, a gdy na scenie ukazała się artystka baletu, p. Janina Rolliczówna, głośno zawołał w języku rosyjskim: „Barysznia! Ja tiebia polubił!" — co znaczy: Panienko, ja cię pokochałem.

Podczas przerwy, niesforny brunet siłą wcisnął się za kulisy, wpadł do garderoby tancerek i, ujrzawszy p. Rolliczównę, rzucił się ku niej z okrzykiem: „Ach ty czertionok!" (Ach ty djabełku).

W garderobie powstał popłoch. Zaatakowana artystka uciekła, a na jej miejsce przybiegł dyr. Sołtys i złapał intruza za bary.

Okazało się, że jest to książę kaukaski p. Hadż Tagaur Tułatow, który przed dwoma dniami przyjechał do Warszawy.

PRZECIW ZAMKNIĘCIU OPERY LWOWSKIEJ Zarząd główny Związku artystów scen polskich na znak protestu przeciw uchwale rady m. Lwowa, zamykającej operę tamtejszą, zarządził trzyminutowe wstrzymanie akcji we wszystkich teatrach w Polsce podczas drugiego aktu przedstawień w d. 29 bm., oraz zwrócił się w tej sprawie do p. prezesa rady ministrów ministra spraw wewnętrznych, ministra oświaty, ministra pracy i opieki społecznej, oraz do klubów sejmowych.

Zgodnie z zapowiedzią wszystkie opery w Polsce urządziły demonstracyjny strej 3-minutowy, jeden zaś z aktorów wyjaśnił publiczności powody tego oryginalnego strejku.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE. Jeneralna dyrekcja poczt wprowadziła w obieg pocztowe znaczki opłaty nowej edycji, wartości 30 gr. Rysunek tych znaczków przedstawia pomnik króla Jana Sobieskiego we Lwowie. W górnej części znaczka umieszczono cyfry i napisy: „30 gr", u dołu zaś godło Państwa i napis: „Poczta Polska". Kolor znaczka ciemno niebieski. Znajdujące się w obiegu znaczki powyższej wartości dawnego wydania są ważne aż do ich wyczerpania.

ZBRODNICZY FIGIEL. Na torze kolejowym Tarnopol—Zbaraż w pobliżu st. Kurniki, nieznani sprawcy podłożyli deskę wyjętą z mostu kolejowego, wskutek czego pociąg idący ze Zbaraża został zatrzymany. Dochodzenia w toku. Przypuszczają, iż sprawcami są chłopcy pasący w pobliżu bydło.

Przegląd gospodarczy

PRZEMYSŁ

Z PRZEMYSŁU SPIRYTUSOWEGO. Sytuacja w przemyśle spirytusowym w maju 1925 nie uległa zmianie. Producenci na ogół ze względu na dysproporcję, jaka zachodzi między cenami płaconemi przez Dyr. państwowego monopolu spirytusowego za dostarczaną surówkę a ceną rynkową kartofli wzrastającą w miarę trwania przednówku — uważają za niekorzystną. Według informacji z kół zainteresowanych wszystkie gorzelnie, które w obecnej kampanji były w ruchu, zamknęły okres wytwórczości z mniejszym lub większym deficytem i to nawet przy kalkulacji uwzględniającej jesienny poziom cen kartofli.

PRZEMYSŁ BAWEŁNIANY W POLSCE. Ogólne przesilenie gospodarcze w kraju daje się odczuwać w silnym stopniu w Polskim przemyśle bawełnianym. Konsumcja krajowa znacznie spadła; w r. 1923 zapotrzebowanie na rynkach wewnętrznych wynosiło 51 tys. tonn, zaś w r. 1924 — 33 tysiące tonn. W roku bieżącym cyfra ta będzie prawdopodobnie jeszcze niższa z powodu niekompletnego zatrudnienia robotników w zakładach przemysłu włókienniczego.

HANDEL

Z KRAJJOWEGO RYNKU JAJCZARSKIEGO. Ceny jaj w maju uległy zwyżce w stosunku do kwietnia, zwyżkę tę należy przypisać rozpoczętej konserwacji jaj w wapnie, spóźnionej w obecnym sezonie, ponieważ kupcy czekali z rozpoczęciem tej konserwacji, spodziewając się zniżki cen na jaja, jaka zwykle w tym czasie następuje. Ceny jaj w kraju doszły już do poziomu zagranicznego, co nie rokuje wielkich widoków eksportowych. Mimo to jednakże, wskutek pewności obecnej kalkulacji i ustalonych warunków handlu, kupcy starają się dostosować do warunków na rynku międzynarodowym i powoli lecz stale osiągają coraz lepsze rezultaty w eksporcie.

JESIENNE TARGI LIPSKIE w r. 1925 odbędą się w dniach od 30 sierpnia do 5 września. Targi lipskie uchodzą za największe na całym świecie, liczą bowiem 14.000 wystawców na obszarze przeszło 330.000 m kw. Prócz ogólnych targów próbkowych odbywają się targi techniczne, które potrwają cztery dni dłużej, mianowicie do 9 września. Targi próbkowe pod względem różnorodności oferowanych towarów nie mają sobie równych. Wiele państw urządza regularnie własne budynki wystawowe. — Targi techniczne urządzane są na osobnem terytorjum, na którem najlepsze niemieckie fabryki przedstawiają ostatnie wyniki osiągnięte na polu technicznem w przeszło 15 halach. Biuro targowe wydało piękny prospekt w formie ilustrowanej książeczki w języku esperanto, który bezpłatnie przesyła interesentom: Messamt für die Mustermessen, Esperanto-fako, Leipzig Markt 4.

Z GIEŁDY.

Akcye bankowe, handlowe i przem.

	Transakcye	
	1 VII.	**30 VI.**
Polski Bank Przem. I-VIII	0·22	0·22
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	—
Polskie Tow. Handl.	0·19	—
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
Pharma" Mag. Jawernicki"	—	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	—	—
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	9·40	—
H. Cegielski, Poznań	—	—
Parowozy I—V.	—	0·39
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	—	0·30
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	—
„Górka" fabryka cementu	10·75	14·75 – 11·15
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	—	—
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	0·70	—
Polska Nafta	—	0 24—0·25
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	0·18—0·20
„Oikos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	—	—
„Pezet" Towaz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Krakow	—	—
Fabr. przet. ti. w Trzebini	—	—
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spiry	0·55—0·60	—
Fabr. cukru w Chodorowie	2·90—2·95	2·95 – 3·00
Cukrownia Chybie I.	—	—
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	—
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
Kopalnie Niemojowski	—	—
[illegible] w. Br.naszy w Myślen	—	—

Giełda warszawska z dnia 1 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. trranz. 5·17 bony złote —— pożyczka złota 71·50 milionówka —— pożyczka dolarowa 65·—

Czeki: Belgia tranz. 23·34, Holandya tranz. 208·50 Londyn tran. 25·27, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 2354, Praga tranz. 15·41, Szwajcarya tranz. 100·98, Wiedeń tranz. 73·09, Włochy tranz. 18·89,

Giełda warszawska z dnia 1 b. m. (PAT.) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27. Bank Przemysłowy Lwów 0·26, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 700 Puls 0·43, Wild 2·10, Cukier Warszawa 2·20, Cegielski 0·34, Ursus 1·12, Parowozy 0·42, Zawiercie 9.40 Żegluga 0·24, Polska nafta 0·30, Siła i Światło 0·21 Chmielów 0·40, Strachowice 1·51, Pocisk 0·25, Zieleniewski 9·25, Żyrardów 7·20, Chodorów 2·95.

Giełda wiedeńska z dnia 1 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 2842 , Zagrzeb i Belgrad 124·9 Berlin 16872, Bruksela 3159, Budapeszt 9962, Bukarezst 327, Chrystania 12665, Kopenhaga 14250, Londyn 3448 Madryt 10300, Medyolan 2389, Nowy Jork 7093 , Paryż 3164, Praga 2102, Sofia 509, Sztokholm 18990, Warszawa 13665—13615, Zurych 13767, Dolary 706·10, Belgijskie 3240 bułgarskie 502—, duńskie — — marki niemieckie 16815, angielskie 3441, francuskie 3135, holenderskie 28250, włoskie 2397, jugosłowiańskie 1243, norweskie 12.20 polskie 13530, rumuńskie 325, szwedzkie — — szwajcarskie 13765 hiszpańskie — —, czeskie 21·00, węgierskie 99.0 tureckie 37200,

Papiery lokacyjne. Ausfr. renta kor. 2·1, renta lutowa 2·1, losy tureckie 459·—, Bodenkredit 190·— austr. zakł. kred. 123·5, koleje austr. 330· .

Akcye: Zieleniewski 135, Silesja 6·5 Fanto 161, Gal. Karpaty 115, Galicya 905, Siersza 27· , Bank Małopolski 4·15, Bank hipot. 5·2, Tepege 10·9

Zurych, 1. 7 PAT. Paryż 23.07, Londyn 25.04, Nowy Jork 515.2, Belgja 23. Hiszpanja 74.90, Holandja 206.30, Berlin 12.26, Wiedeń 72.55, Sztokholm 138 i pół, Oslo 92 i pół, Kopenhaga 104, Sofja 272 i pół, Praga 15.25, Warszawa 99.12, Budapeszt 0.725, Białogród 8.75, Konstantynopol 2.84, Bukareszt 2.40, Helsingfors 13.20 i pół. Tendencja słaba.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Co mówi burmistrz miasta Santa Barbara

Nowy Jork 1. 7 PAT. Burmistrz miasta Seattleham, który w czasie katastrofy trzęsienia ziemi znajdował się w Santa Barbara opisuje w następujący sposób swe wrażenia z katastrofy: Leżałem już w łóżku, gdy nagle zdało mi się jakoby ziemia zaczęła się wznosić w górę. Równocześnie dały się odczuć detonacje. Gdy zeskoczyłem z łóżka zdawało mi się, że podłoga zbliża się ku mnie. Wybiegłem na wolne powietrze. Słyszałem powtarzające się detonacje. Widziałem jak zawaliła się centrala elektryczna. Ściana przednia hotelu New Kalifornja nagle pochyliła się na zewnątrz i cały budynek zawalił się wśród ogromnego huku.

Wedle ostatnich stwierdzeń zginęło 9 osób a 30 odniosło rany. Nie zdołano dotąd odszukać pani Perkins, wdowy po królu kolejowym. Stwierdzono, że obecne trzęsienie ziemi pochodziło z tych samych centr co i trzęsienie ziemi w San Francisko w r. 1906. Sądzę, że także i nadzwyczajne upały pozostawały w związku ze zbliżającem się trzęsieniem ziemi.

Amsterdam - Jokohama

Moskwa, 1. 7 PAT. Najwyższa Rada Gospodarcza zaakceptowała plan wypracowany przez Nansena w sprawie połączenia nadpowietrznego między Amsterdamem a Jokohamą. Droga prowadzić będzie przez Leningrad, Archangielsk, północną Syberję i przylądek Hope na Alasce. Podróż wymagać będzie 7 i pół dni.

Sto lat kolei żelaznej

Londyn 1. 7 PAT. Przedstawiciele kolejnictwa 32 państw, biorących udział w międzynarodowym kongresie kolejarzy w Londynie udali się do miejscowości Darlington, skąd przed stu laty wyruszył pierwszy pociąg. Pierwsza lokomotywa wybudowana w 1825 r. zostanie uruchomioną i odbędzie przejazd paru kilometrów, za nią zaś będzie podążał parowóz ostatniego typu.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

N... ...ci. Spółki Wydawniczej. — Redaktor odpowiedzialny Dawid Laser, — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej L. 7.